

Gdańsk, 1 grudnia 2016

starszy aspirant celny **Szymon Kabaciński**
specjalista Służby Celnej

OC 322080 Terminal Kontenerowy w Gdańsku

zam. 80-433 Gdańsk, ul. Waryńskiego 17/4

Dyrektor Izby Celnej w Gdyni
81- 029 Gdynia
ul. Północna 9A

Wobec uchwalenia przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej, oraz ustawy wprowadzającej Krajową Administrację Skarbową, na podstawie art. 104. pkt.1 ust. 10 i 107 pkt. 3, oraz w związku z art. 83. pkt.1 i pozostałymi, ustawy o Służbie Celnej, (t. j. Dz. U. z 29 listopada 2013, poz.1404)

składam wniosek o:

1. zwolnienie ze służby z dniem 10 lutego 2017,

ponadto na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 marca 2015 sygn. akt K39/13 (Dz. U. z dnia 10 marca 2015, poz. 334), w związku z art. 231. pkt.2 ustawy o Służbie Celnej składam wniosek o:

2. ustalenie i wypłatę, od dnia 11 lutego 2017 emerytury, w wysokości i na zasadach jak dla funkcjonariusza Policji,

3. ustalenie i wypłatę należnej mi odprawy

4. wydanie świadectwa służby

u z a s a d n i e n i e

Mając na uwadze tekst ślubowania składany przez każdego funkcjonariusza Służby Celnej, w którym zobowiązałem się przestrzegać zasad Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i obowiązującego porządku prawnego, a także strzec dobrego imienia służby, honoru i godności funkcjonariusza, obecna sytuacja nie pozostawia mi innego wyjścia. Nie pozostawia mi innego wyjścia jako funkcjonariuszowi, jako świadomemu obywatelowi i wreszcie jako człowiekowi.

Nie mogę i nie chcę reprezentować państwa, które nie przestrzega podstawowych norm konstytucyjnych. Nie chcę i nie mogę reprezentować państwa, które pod obecnymi rządami, przestało być demokratycznym państwem prawnym. Nie chcę i nie mogę reprezentować państwa, które ustami władzy wykonawczej w bezczelny sposób okłamuje swoich obywateli. Nie chcę i nie

mogę reprezentować państwa, które gardzi swoimi funkcjonariuszami. Nie mogę i nie chcę służyć, ani pracować dla państwa, do którego nie mam zaufania.

Nie interesuje mnie uzależnianie swojego dalszego życia od iluzorycznej propozycji dalszego zatrudnienia w Krajowej Administracji Skarbowej, złożonej lub nie, przez kogoś, którego jedyną kompetencją będzie ideologiczna wierność pozakonstytucyjnemu i pozaprawnemu ośrodkowi władzy.

Nie zastanawiam się, czy mam szansę, czy nie mam szansy otrzymać takiej propozycji – to ja nie daję szansy jej złożenia.

Nie pozwala mi na to honor, godność i szacunek dla munduru. Dla munduru, który noszę od dwudziestu pięciu lat, munduru, którego nie zamienię na uniform instytucji powstałej wbrew uzasadnionym opiniom prawdziwych ekspertów, opartej na ustawie zawierającej przepisy naruszające Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej oraz likwidującej formację o bez mała stuletniej tradycji.

Służba pochodzi od czasownika „służyć” - służę, ale nie zgadzam się być oportunistycznym sługusem.

Pracę w administracji celnej rozpocząłem w dniu 15 października 1991 w Urzędzie Celnym w Rzepinie. Dnia 1 czerwca 2000 zostałem mianowany do służby stałej jako funkcjonariusz Służby Celnej i pełniłem ją w Urzędzie Celnym, a od dnia jej utworzenia w Izbie Celnej w Rzepinie do dnia 31 maja 2003.

Od dnia 1 czerwca 2003 zostałem przeniesiony do pełnienia służby w Izbie Celnej w Gdyni, w której pełnię służbę do dnia dzisiejszego.

Zgodnie z brzmieniem przywołanego przeze mnie art. 231 pkt. 2 ustawy o Służbie Celnej, że w przypadku gdy przepisy prawa uzależniają prawo do świadczenia lub jego wymiar od okresu pełnienia służby funkcjonariusze celni zachowują ciągłość służby, a dotychczasowe okresy służby w Służbie Celnej oraz zatrudnienia w administracji celnej traktowane są jako pełnienie służby w rozumieniu przepisów ustawy, oraz w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ w toku służby wykonywałem zadania określone w art. 2 ust. 1 pkt 4-6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej, nabyłem prawa do emerytury w wysokości i na zasadach jak dla funkcjonariusza Policji.

Zdaję sobie sprawę, że przedstawione przeze mnie argumenty mogą się nie spodobać Panu Dyrektorowi, a już na pewno nie spodobać się wyżej postawionej władzy. Dlatego też pozwalam sobie uczynić ten wniosek publicznym, poprzez przesłanie jego treści do wiadomości Rzecznika Praw Obywatelskich, wybranym, wolnym jeszcze mediom, oraz publikację w Internecie, w tym na portalach społecznościowych.

Traktuję to jako formę zabezpieczenia przed ewentualnymi, lecz niestety niewykluczonymi działaniami przeciwko mnie.